

Zuzana Krinková (Praga, Republika Czeska)

HISTORIA JĘZYKA ROMÓW NA PÓŁWYSPIE PIRENEJSKIM¹

1. HISTORYCZNO-JĘZYKOWY REKONESANS

Za czas przyjścia Romów na Półwysep Pirenejski zazwyczaj przyjmuje się pierwsze ćwierćwiecze XV w.² Z 1425 r. pochodzi glejt, będący pierwszym, jednoznacznym i niepodważalnym świadectwem obecności Romów na te-

¹ W artykule niniejszym nie będę się zajmowała szczegółową historią Romów w Europie i na Półwyspie Pirenejskim. O tej problematyce pisze np.: Angus Fraser (*idem*, *Cikáni*, Nakladatelství Lidové noviny, Praha 1998); Margarita Torrión (*eadem*, *Del dialecto caló y sus usuarios: la minoría gitana de España. Materiales para una identidad ss. XVIII & XIX. Vocabulario temático-ilustrado del caló: siglo XVIII & principios XIX según el arabista José Antonio Conde/Manuscripto autógrafa 1809–10*, Université de Perpignan 1988, niepublikowana praca doktorska); Richard J. Pym (*idem*, *The Gypsies of Early Modern Spain, 1425–1783*, Palgrave, New York 2007); Antonio Gómez Alfaro (*idem*, *Velký proticikánský záťah*, Řada Interface. Centre de recherches tsiganes, UPOL, Olomouc 1999) i wielu innych; bardzo dobrze opracowaną historię Romów hiszpańskich z kontekstem kulturowym włącznie oferuje w swej pracy dyplomowej również Pavla Čevelová (*eadem*, *Španělština a caló – jazyky v kontaktu*, Filozofická fakulta, Univerzita Karlova v Praze, 2006). Historyczne wzmianki o Romach hiszpańskich wykorzystane w tym artykule czerpię, o ile nie jest zaznaczone inaczej, z Fräsera (*op. cit.*).

² Tym niemniej jest możliwe, jak podaje Fraser (*op. cit.*), że Romowie w wyjątkowych przypadkach dostali się na Półwysep Pirenejski już wcześniej. Za czasów panowania Andronika II (1282–1328) wystąpili w Konstantynopolu akrobaci egipscy, których umiejętności, w sposób rzucający się w oczy, przypominają występy Romów, znane ze współczesnych źródeł arabskich. Autor tekstu, Nikeforos Gregoras, twierdzi dalej, że z Bizancjum wędrowali przez Trację i Macedonię aż do Gadeiry (Cadixu) w Hiszpanii. Kolejna wzmianka pochodzi z drugiej połowy XIII w. Jej autorem jest Roger Bacon, który w swym *Opus Maius* zwraca uwagę na wyjątkowe zdolności Etiopczyków (jak byli nazywani w średniowieczu Romowie), poskramiających i łowiących smoki, gnębiące Włochy, Francję i Hiszpanię. O ile przyjmiemy, że autor miał na myśli większych rozmiarów węże, to można uważać za możliwe do przyjęcia świadectwo obecności Romów w Europie zachodniej jeszcze przed XV w. W literaturze romistycznej o tych wydarzeniach nie znajduje się żadnych wzmianek. O ile rzeczywiście miały miejsce, musiały mieć charakter epizodyczny i dotyczyły wyłącznie małej grupy.

renie Aragonii³. Od tego momentu pojawiają się kolejne glejty wydawane różnym grupom romskim początkowo wyłącznie w Aragonii i Katalonii. Za rok przybycia Romów do Andaluzji przyjmuje się rok 1462⁴, trochę późniejsze są informacje z Murcji. Wiadomości z XV w. mówią o różnych grupach koczujących⁵.

Pod koniec XV w. pojawia się nowa fala Romów, nazywających samych siebie Grekami i twierdzących, że uciekają przed Turkami. Pierwsza wzmianka o Romach na terenie Portugalii pochodzi z początku wieku XVI. W tym samym wieku Romowie pojawiają się w Nawarze.

Wraz z przyjściem Romów na Półwysep Pirenejski, dochodzi do spotkania społeczeństw o diametralnie odmiennej tożsamości kulturowej, której istotnym elementem był odmienny język. Język romski spotkał się z językami Półwyspu i wariantami językowymi – między innymi z językiem kastylijskim, katalońskim, galicyjskim, walenckim, portugalskim i baskijskim. Moim zdaniem nie sposób wykluczyć, że Romowie, przynajmniej w pierwszych dziesięcioleciach lub nawet w pierwszym stuleciu po swym przybyciu na te tereny, stykali się również z posługującymi się językiem arabskim mudejarami (*mudéjares*) i moryskami (*moriscos*)⁶. Romowie prawdopodobnie

³ Terytorium jest w tym okresie podzielone na chrześcijańskie królestwo (portugalskie, kastylijskie, aragońskie, nawarskie) i muzułmańskie królestwo Grenady, które zostaną – z wyjątkiem Portugalii – pod koniec XV w. zjednoczone pod władzą króli katolickich w jedno państwo: Hiszpanię.

⁴ W jednej z legend *Gitanos* mówi się, że Romowie dostali się do królestwa Grenady jeszcze przed jego ponownym zdobyciem i byli serdecznie przyjęci przez ostatniego monarchę arabskiego Boabdila, który im pozwolił pozostać w królestwie. W oparciu o istniejące źródła, nie sposób ani potwierdzić, ani odrzucić prawdziwości tej legendy. Z pewnością można tylko stwierdzić, że w 1462 r. Romowie byli w zdobytym przez chrześcijan Jaén (Andaluzja północna).

⁵ Aż do połowy XV w., wyjątkowo – aż do jego końca – w Aragonii i Kastylii Romowie byli traktowani przyjaźnie. Monarchowie nadal wydawali ochronne glejty znanym z imion książętom i hrabiom: Martinowi, Miguelowi, Jakobowi, którym Henryk IV Kastylijski udzielił prawo niezależnego zawiadywania sprawami własnej społeczności. Jednocześnie zwracał uwagę fakt, że między grupami wędrowców istniały spory, więc na swych poddanych nałożył obowiązek udzielania księciu Jakubowi pomocy, jeśli jej potrzebował. Najczęściej grupy romskie nie pozostawały długo w jednym miejscu. Wiadomo też, że od początku Romowie utrzymywali dobre stosunki z miejscową szlachtą, która zapewniała im ochronę, w zamian z usługi, typu: wzbogacanie pańskich stajni i dostarczanie rozrywki.

⁶ W tym czasie dobiegała końca *reconquista*, ponowne zdobywanie Półwyspu Pirenejskiego przez chrześcijan. Ostatnią twierdzą arabską – do 1492 r. – była Grenada, ale ludność mówiąca po arabsku żyła też na terytoriach zdobytych przez chrześcijan (mudejarom pozwolono wyznawać Islam aż do 1502 r., kiedy zostali zmuszeni do konwersji na wiarę chrześcijańską; nowo ochrzczone moryskom pozwolono zachować swoją kulturę włącznie z językiem na okres 50 lat). W roku 1609 wydano dekret o ich wygnaniu. Możliwe kontakty między Romami i moryskami wspomina również Manuel Martínez (*idem, Gitanos y moriscos: una*

bardzo szybko po przyjeździe oswoili język, którym był im niezbędny do porozumiewania się z miejscową ludnością. Z kronik wiemy tylko, że już w czasie przybycia byli zdolni wyjaśniać monarchom powody swej wędrówki i uzyskać ich ochronę. Z biegiem czasu, w efekcie kontaktów z przeważającą miejscową ludnością, nawet gdyby owe kontakty ograniczały się wyłącznie do wymiany towarów, stali się dwujęzyczni⁷. Ich językiem ojczystym był bez wątpienia język romski, którym posługiwali się w ramach własnej rodziny i grupy. Małe dzieci znały prawdopodobnie wyłącznie język romski i dopiero z czasem, w miarę nabywania samodzielności, uczyły się języka społeczeństwa większościowego.

Pierwszym stadium rozwoju iberyjskiego języka romskiego była bez wątpienia fleksja języka romskiego. Przyjmuje się, że już we wczesnej fazie iberyjski język romski mógł wykazywać określone, specyficzne rysy i innowacje wewnętrzne, które go odróżniały od innych dialektów romskich (w literaturze⁸ najczęściej prezentuje się metatetyczną formę rom. *rakló* ‘nie-romski chłopiec’ > iber. *lacró*). Jednakże materiałów źródłowych, dokumentujących iberyjski język romski, którym mówiono na Półwyspie Pirenejskim między XV i XVIII w. jest bardzo mało.

Najstarszym śladem języka romskiego na terenie dzisiejszej Hiszpanii jest manuskrypt, pochodzący prawdopodobnie z połowy XVI w., na który jako pierwszy zwrócił uwagę już Carlos Clavería⁹. Chodzi o *Aucto del finamiento de Jacob* (prawdopodobnie proveniencji sewilskiej), w którym występują dwie postaci cygańskie, mówiące fleksyjnym językiem romskim (między sobą) i hiszpańskim, przeplatany wtrąceniami słów romskich (z pasterzami). Przykładem ich fleksyjnego języka romskiego jest np. zdanie *Aducapena tereza vque pazolez dejala porque tu dori y quereza vque cabara catapala rrestare les querreguno*. Ignasi-Xavier Adiego¹⁰ oferuje następującą możliwą interpretację: *A ducape(n) na tereza u que pazolez de jala porque tu doriquereza u que caba (a)racata pala rrestare lesquerre guno*, której treść w wolnym przekładzie brzmi: ‘Nie martw się, czy pasterze dadzą się najeść czy nie, bowiem ty im będziesz wieszczyć ich los, a ja im zabiorę

relación a considerar. In Los marginados en el mundo medieval y moderno, „Almería”, 5 a 7 de noviembre de 1998).

⁷ W przypadku Romów katalońskich, poruszających się nie tylko po Hiszpanii, lecz także po Francji południowej i wyspach śródziemnomorskich, mówi się o tri- i quatrilingwizmie.

⁸ Por. np. Peter Bakker, *Notes on the genesis of Caló and other Iberian Para-Romani varieties* [w:] *Romani in Contact. The History, Structure and Sociology of a Language*, John Benjamins, Amsterdam – Philadelphia 1995.

⁹ Carlos Clavería, *Estudios sobre los gitanismos del español*, „Revista de Filología Española”, R. LII, Madrid 1951.

¹⁰ Ignasi-Xavier Adiego, *The oldest attestation of the Romani language in Spain: the Aucto del finamiento de Jacob (16th century)*, „Romani Studies”, seria 5, 2013/2, t. 23, s. 249.

ich worek'. Dosłowne znaczenie jest zagmatwane i Adiego przypuszcza, że autor prawdopodobnie w ograniczonym stopniu znał język romski i skonstruował zdanie, stosownie do swych umiejętności, tak, aby w przybliżeniu oddawało sens. W innym wierszu Cyganka zwraca się do pasterza słowami: *pues no me days monron*. Ostatnie słowo jest wyraźnie pochodzenia romskiego (cf. zrekonstruowana forma wczesnego języka romskiego **mandrǒ*, tj. 'chleb'). Powyższe zdania byłoby można uważać za istotne świadectwo bilingwizmu Romów w XVI w. i fenomenu *code switching* i *code mixing*¹¹.

O bilingwizmie Romów świadczy również źródło z 1686 r., w którym Regidor de Campo Kastylia twierdzi o grupie obozujących w pobliżu Romów, że *mówili językiem, którego nie rozumieliśmy, a kiedy indziej językiem kastylijskim*¹².

W kwestii języka, Romowie stanęli nie tylko wobec nowych realiów, z jakimi się w Hiszpanii spotkali po raz pierwszy, lecz także wobec wpływu języka większości. Dlatego – według mego przekonania – można przypuszczać, że już bardzo wcześnie w ich języku romskim pojawiły tzw. kulturowe zapożyczenia¹³ z języka większości. W sporadycznych wypadkach w materiałach źródłowych pisanych fleksyjnym iberyjskim językiem romskim znajdują się na przykład zapożyczenia, odnoszące się do pojęć religijnych, jak np. *cielos* 'niebo' (hiszp. *cielo*)¹⁴ lub fauny, jak np. *caracolenge* 'ślimak' (hiszp. *caracol*)¹⁵. Z czasem powstały nowe nazwy i nastąpił proces zapomi-

¹¹ Tj. wtrąceń leksykalnych, fleksyjnych czy syntaktycznych, zapożyczonych z języka pierwotnego (też domowego, np. gwary) lub z któregoś ze znanych języków w przypadku multilingwizmu – *przyjp. red.*

¹² Marcelo Yantorno, *Del romanó al caló, a la luz de los testimonios escritos. Primeras noticias históricas del romanó*, http://www.tristeyazul.com/hinvestigacion/Del_Romano_al_Calo.html [dostęp: 20.07. 2014].

¹³ *Cultural loans*, por. Y. Matras, *Language Contact*, Cambridge University Press, New York 2011, s. 150.

¹⁴ Sentmenat (1. poł. XVIII w.); por. Ignasi-Xavier Adiego, *Un vocabulario español-gitano del Marqués de Sentmenat (1697–1762): edición y estudio lingüístico*, Edicions Universitat de Barcelona, Barcelona 2002, s. 138: *Bro baró dabel te de la mendi o cielos* (*bro baró debel te del améndi o θjélos*), dosłownie: 'Mój wielki boże, niech nam da niebo'. Leksykalne zapożyczenie z hiszpańskiego *cielos* jest włączone przy pomocy fleksji atematycznej greckiego pochodzenia -os, całkowicie zgodnie z zasadami inkorporacji europejskich zapożyczeń. *Angel tebel amensá* (*ánxel te bel amensá*), dosłownie: 'anioł niech będzie z nami'. Zapożyczenie *angel* (z języka katalońskiego lub hiszpańskiego) jest tutaj zastosowane bez jakiegokolwiek zmiany. Oba zapożyczenia mogą być naszym zdaniem uważane za tzw. zapożyczenia kulturowe, ze względu na to, że oba należą do kręgu terminologii religijnej.

¹⁵ Cénac Moncaut, 1855 (Bakker, *op. cit.*, s. 147): *Usti, usti, chajori mindre foucar moyorré samendé caracolenge*. Według Bakker, interpretacja w języku romskim jest następująca: *Ustí, ustí, chajori minre, sukar muoiresa, amende caracolenge*. Tłumaczenie: 'Podnieś, podnieś nam, me dziewczątka, piękną buzią ślimaki'. Zapożyczenie hiszpańskie *caracol* jest zaadaptowane zgodnie z zasadami: *caracol-en-ge*. Zdanie to jest jednym z rzadkich przy-

nania pojęć, związanych z zaniechanymi realiami. Uważam, że o tym procesie świadczy także semantyczna modyfikacja niektórych słów w *caló*: rom. *rukh* ‘drzewo’ > *oruque* ‘drzewo oliwne’ (zob. José Antonio Conde¹⁶), rom. *ve(r)verica* ‘wiewiórka’ (południowosłowiańskie zapożyczenie) > *perberiche* ‘mysz’ (u Conde), chyba także *perpiche* ‘kot’ (zob. Luis Usóz¹⁷, George Borrow¹⁸, Enrique Trujillo¹⁹).

Jest rzeczą oczywistą, że język romski nie miał równoważnej pozycji w stosunku do języków go otaczających. Przeciwnie, był językiem ludności mniejszościowej, żyjącej na marginesie społeczeństwa i – prześladowanej. Pierwsze rozporządzenie, nakazujące Romom osiedlenie się, pochodzi z 1499 r. Później prześladowania przybierają jeszcze na sile – podobnie jak to ma miejsce i w innych częściach Europy – w XVI w., a zwłaszcza w wiekach XVII i XVIII²⁰.

kładów fleksyjnego języka romskiego, które przytacza Cénac Moncaut. W tym samym źródle w innym miejscu pojawia się najczęściej mieszany język baskijsko-romski.

¹⁶ José Antonio Conde (1765–1820) był arabistą, także znawcą innych języków orientalnych. Jego słownik *Vocabulario de Lengua Ethigitana o de los Gitanos* był nieznaną aż do lat 80. XX w. Odnalazła i opisała go w 1988 r. w swej niepublikowanej pracy doktorskiej Margarita Torrión.

¹⁷ Margarita Torrión w swej pracy doktorskiej (1988) wymienia jeszcze jeden ważny słownik, który datuje na okres ok. 1837 r. Wedle Torrión autorem słownika mógł być Luis Usóz y Río, który blisko współpracował z George Borrowem w czasie jego pobytu w Hiszpanii.

¹⁸ George Borrow, *The Zincali; or, An account of the Gypsies of Spain. With an original collection of their songs and poetry*, Campbell, Philadelphia 1843.

¹⁹ Enrique Trujillo, *Vocabulario del dialecto gitano*, Imprenta de D. Enrique Trujillo, Madrid 1844.

²⁰ Po zjednoczeniu korony aragońskiej z kastylijską, po latach wojny domowej, Ferdynand i Izabela podjęli próby skonsolidowania władzy centralnej. Ważności już wydanych galejów nie anulowali i nawet sami wydali kilka, np. w 1491 r. dla hrabiego Filipowa z Małego Egiptu. Ich galeje miały jednak ograniczony zakres. Zniknął nacisk na dawanie jałmużny, przeciwnie, podkreślono prawo do uczciwego handlu, który ma być źródłem utrzymania. W 1499 r. dekret monarchów katolickich określił wybór, jakiego Romowie mogli dokonać: albo się osiedlą i staną się rzemieślnikami, albo zostaną po sześćdziesięciu dniach wydalen. Karol I jeszcze te przepisy uzupełnił. Ci, którzy zostali trzy razy zatrzymani za włóczęgostwo, mieli zostać aż do śmierci niewolnikami. Ci, którzy się nie osiedlili lub do sześćdziesięciu dni nie opuścili królestwa, mieli być zesłani na sześć lat na galery. Represje przybierały więc na sile. W połowie XVI w. kastylijskie Kortezy i parlament ponownie uskarżały się na napływ „nikczemnych wagabundów”. Filip II wprowadził surowsze przepisy prawne, wymierzone przeciwko Romom i objął nimi także włóczące się kobiety, ubrane „po cygańsku”. W 1588 r. Filip nakazał surowy nadzór nad prawem Romów do trudnienia się handlem. Dwaj członkowie Kortezów opracowali raport, potępiający charakter i tryb życia Romów i proponujący, aby romskie kobiety zostały oddzielone od mężczyzn oraz aby im dozwolono wychodzić za mąż wyłącznie za wieśniaków. Następnie zalecali, by dzieci z romskich rodzin zostały umieszczone w sierocińcach. Projekt został wprawdzie odłożony, ale znowu pojawił się

Represje objęły również język Romów. Królewskie rozporządzenia, poczynawszy od fatalnej Pragmatyki Katolickich Królów z Medina Sidonia (1499), wprost zakazywały używania języka Egipcjan, co zepchnęło język romski do pozycji języka tajnego, języka rodzinnej komunikacji. Mamy tu do czynienia z ekstremalnym przykładem szczególnego przypadku bilingwizmu, kiedy każdy z języków ma diametralnie odmienny status społeczny. W późniejszych rozporządzeniach przestano już mówić o języku Egipcjan i o samych Egipcjanach. Zamiast nich wspomniane rozporządzenia odnosiły się do grup „włóczęgów, próżniaków i bandytów”, którzy ponoć wmiesza-li się pomiędzy rzeczonych Egipcjan podobnie jak i ich argot. Niektórzy²¹ uważają to za pierwszy dowód istnienia zmieszanego dialektu romskiego, czyli języka pararomskiego (*mixed romani dialect*). Faktem pozostaje, że fleksyjny język romski na Półwyspie Pirenejskim zaniknął²² i został zastą-

w XVIII w. W międzyczasie Kortezy prowadziły na przemian politykę represywnych zakazów i brutalnego osiedlania. Kiedy Hiszpania uporała się z moryskami, zaczęła intensywnie zajmować się kwestią Romów. Romowie byli skazywani za zdradę, kradzieże, rozwiązy styl życia, herezję, kradzieże dzieci, lecz także za umiejętność mówienia tajnym językiem. Proponowane rozwiązania różniły się – od posłania wszystkich Romów na galery, do, częściej preferowanego, konsekwentnego wydalenia. W 1633 r. Filip IV pod naciskiem Kortezów i doradców, wydał pragmatyczną sankcję według której romskie (cygańskie) pochodzenie nie istniało i było wymysłem, mającym skrywać kryminalną działalność. Romowie mieli zakaz spotykania się, ubierania się inaczej niż reszta ludności, używania swojego języka lub przebywania w zamkniętych dzielnicach (*barrios*). Przeciwnie, mieli zostać wchłonięci przez miejscową ludność. Nawet słowo *gitano* miało ulec zapomnieniu (było zastąpione nazwą „nowy Kastylijczyk”), obowiązywał nawet zakaz przedstawiania wizerunków Romów. Kto napotkał Roma, mógł go sobie zatrzymać jako niewolnika. Pod koniec XVII w. dokonano spisu wszystkich Romów i określono, gdzie mogą przebywać. Doszło także do deportacji kilku tysięcy Romów na przymusowe prace. Po zlikwidowaniu galer (1748), Romowie trafiali do arsenałów marynarki wojennej, na budowy umocnień w Afryce Północnej lub do kopalni rtęci. W drugiej połowie XVIII w. dochodziło wprawdzie do zwalniania więźniów, którzy udowodnili, że prowadzą się nienagannie, ale z drugiej strony czyniono starania o całkowite usunięcie ze świadomości faktu istnienia Romów. Tym, którzy się dostosowali, zezwolono na wykonywanie jakiejkolwiek pracy i gdziekolwiek z wyjątkiem Madrytu i rezydencji królewskiej. Tych, którzy się nie dostosowali czekały surowe kary. W związku z ideami romantyzmu w literaturze, zaczęto patrzeć na Romów jak na dzikich banitów, wieszczących rzeczy nadprzyrodzone, tajemnicze i złowrogie. W książkach pojawiają się jako przydatne wątki objaśniające kradzieże, niezwykle wydarzenia i okultystyczne praktyki lub (według przykładu Cervantesa *Cyganki*) tajnych porwań dzieci. Później wzrosło zainteresowanie kulturami prymitywnymi i tematami egzotycznymi oraz mistycznymi. Popularne stało się kolekcjonowanie folkloru, zainteresowanie ludowymi balladami, tańcami i muzyką. Romowie stali się niewyczerpanym źródłem bajek, pieśni, obyczajów i przesądów.

²¹ Yaron Matras, *Romani. A Linguistic Introduction*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.

²² Stosunkowo długo fleksyjny język romski utrzymał się w społeczności koczujących Romów w Katalonii. W ostatnim dwudziestoleciu przeniknęła do Hiszpanii i Portugalii nowa

piony przez języki mieszane: hiszpańskim językiem pararomskim (*caló, hispanorromaní, gitano español*), używanym przede wszystkim w centralnych i południowych obszarach Hiszpanii; katalońskim językiem pararomskim (*catalanorromani gitano catalán*) i baskijskim językiem pararomskim (*erumantxela, vascorromani, gitano vasco*). Mieszany język romsko-portugalski zachował się jedynie na obszarze Brazylii²³, w europejskiej Portugalii Romowie posługują się *calão*, które jest odgałęzieniem hiszpańskiego *caló*.

Jak podaje Peter Bakker²⁴, już w roku 1608 jedno ze źródeł zaświadcza, że Romowie porozumiewali się językiem, który sami wytworzyli, bowiem ich pierwotny język uległ zapomnieniu. Inne źródło, z 1600 r., twierdzi,

fala migracji, głównie z obszaru Półwyspu Bałkańskiego, jako efekt nowej sytuacji politycznej. Romowie ci, wprawdzie do tej pory, posługują się różnymi dialektami fleksyjnego języka romskiego, tym niemniej nie wiemy o żadnym przykładzie językowego kontaktu między asymilowanymi pod względem językowym i w znacznym stopniu zintegrowanymi przez społeczeństwo hiszpańskie *Calé* a tymi nowymi imigrantami (por. Nicolás Jiménez González, *El romanó, el caló, el romanó-kaló o el gitañol?*, „Anales de Historia Contemporánea”, 2009, t. 25, s. 149–161).

²³ Portugalia stosowała wobec Romów politykę wydalania i od XVI do połowy XX w. zsyłała ich do swych kolonii razem z pozostałymi skazańcami. Ustawa z 1718 r. nakazywała aresztowanie Romów portugalskich oraz ich rozproszenie w portugalskich koloniach. Dowody ich obecności znane są z Brazylii i Angoli. W Brazylii Romowie żyli już od XVI w., kiedy to przez Portugalczyków został odkryty kraj Prawdziwego Krzyża. Niektórzy z nich osiągnęli bardzo wysokie pozycje w handlu niewolnikami lub jako muzykanci, występujący nawet na dworze królewskim, lecz pomimo tego w oczach Brazylijczyków stanowili potencjalne zagrożenie. Na innych terytoriach portugalskich nie znaleziono dowodów obecności Romów. Niektórzy autorzy przyjmują hipotezę, że Romowie, ze względu na politykę wydalania stosowaną przez państwo portugalskie, wrócili do swej praojczyzny – do Indii. Poślednim śladem, potwierdzającym taką możliwość, jest wiadomość z lizbońskiej gazety z 1718 r. Według niej, z portugalskiego więzienia w Limoeiro, gdzie zgromadzono stu schwytanych w kraju Romów, wypłynęły dwa statki do Indii i kilka do Brazylii. Artykuł nie informuje o tym, jak byli na statkach rozmieszczeni więźniowie. Wiadomo jednak, że jedynym skazanym na wydalanie do Indii za jego cygański tryb życia był, o dziwo – brazylijski mulat. Z protokołu sądowego wiadomo, że Joaquim José służył u Cygana Dioga Joségo. O dalszych losach pana i sługi dokumenty milczą. Faktem jest, że wydalanie było głównym instrumentem polityki Portugalii wobec Romów (bardzo intensywnie stosowane w XVIII w.). Być może właśnie dlatego obecnie w Portugalii żyje nieporównywalnie mniej *Calé* niż w sąsiedniej Hiszpanii. Romowie dostali się także do kolonii hiszpańskich, wbrew oficjalnemu zakazowi ich wstępu. W XVI w. gubernator z obszaru dzisiejszego Peru, w swoim raporcie informował o obecności Cyganów. Można przypuszczać, że do Ameryki dostali się przez terytorium portugalskie lub angielskie, albo wykorzystali skłonność do łapownictwa urzędników hiszpańskich. Kolejna duża fala migracyjna dotarła na kontynent amerykański po zniesieniu niewolnictwa na Bałkanach w połowie XIX w. Wielu Romów, którzy odzyskali wolność, udało się w długą podróż – niektórzy aż za Ocean Atlantycki. Ich potomkowie żyją dzisiaj, prowadząc mniej lub bardziej tradycyjny żywot na południowym i północnym kontynencie. W tej pracy Romami żyjącymi za oceanem nie będę się bliżej zajmowała.

²⁴ Bakker, *op. cit.*, s. 141.

że mówią po grecku. W utworach literackich Złotego Wieku pojawiają się czasami postaci Cyganów, których jedynym rysem specyficznym językowym jest *ceceo*. Bakker twierdzi, że Romowie hiszpańscy prawdopodobnie bardzo wcześnie stracili swój język, a fleksyjny język romski mógł zostać zastąpiony przez mieszany język *caló* już chyba 150 lat po ich przybyciu na Półwysep, czyli około 1600 r.²⁵ W oparciu o sporadyczną dokumentację fleksyjnego języka romskiego z XVIII w. można się – moim zdaniem – domyślać, że był to dłuższy i bardziej złożony proces, z całą pewnością nie przebiegający na całym obszarze z jednakową intensywnością i szybkością (względnie fleksyjny wariant katalońskiego języka romskiego jest udokumentowany jeszcze w XIX w.).

W 1785 r. w Hiszpanii było prawdopodobnie 12 000 Romów, przeszło dwie trzecie z nich przebywało w Andaluzji²⁶. Ponad 80% Romów (z wyjątkiem Katalonii) prowadziło już w tym okresie osiadły tryb życia²⁷. W Katalonii, która do 1716 r. miała autonomię, długo prowadzono politykę wydalenia, a proces osiedlania się tym samym miał tutaj znacznie powolniejszy przebieg.

Mimo takiej polityki nie sposób całkowicie wykluczyć, że w ciągu pierwszych stuleci język Romów mógł być co jakiś czas „reanimowany” w związku z przybywaniem nowych grup, posługujących się językiem romskim. Przy uwzględnieniu geograficznego położenia Półwyspu Iberyjskiego, odizolowanego od reszty Europy przez masyw górski Pirenejów, nie można się spodziewać, by zbyt często dochodziło do migracji Romów na Półwysep i z Półwyspu²⁸. Do większości kontaktów mogło jednakże dochodzić na obszarach granicznych Kraju Basków, a zwłaszcza Katalonii, gdzie Romowie prowadzili koczowniczy styl życia. Jak podaje Jean-Paul Escudero, w ciągu XIX i XX w. dochodziło do migracji Romów katalońskich do Oksytanii²⁹. Źródła dotyczące

²⁵ *Ibidem*, s. 141.

²⁶ W tym okresie przypuszczalnie ogólna liczba mieszkańców wynosiła 10 milionów.

²⁷ Przyczyn spadku liczby Romów prowadzących koczowniczy tryb życia w Hiszpanii południowej doszukać się można przede wszystkim w prawodawstwie hiszpańskim, które skutecznie realizowało politykę ich osiedlania. Z drugiej strony, starania o ograniczenie koncentracji cygańskich enklaw, spełzły na niczym. W procesie stopniowego osiedlania się, Romowie w wielu miastach wybudowali własne kolonie. W Grenadzie liczni Romowie zamieszkiwali jaskinie u podnóża góry Sacro Monte. Miejsca te są obecnie atrakcjami turystycznymi. Pomimo starań rządu, na przykład zarządzeń Filipa IV i Karola II, zachowało się mnóstwo *gitanerias* – stanowiących dziś swoisty wkład Romów do kultury Andaluzji.

²⁸ W drugiej połowie XIX w. w Europie wystąpiła silna fala migracyjna tzw. Romów Olaskich, których dialekt nosi wyraźne ślady wpływu języka rumuńskiego. Takie jest właśnie prawdopodobnie źródło hiszpańskich *Húngaros* – Węgrów. Według hiszpańskiej literatury, poświęconej Romom, *Calé* z tymi Romami się nie stykają.

²⁹ Jean-Paul Escudero, *Algunes dades sobre els gitanos de Catalunya i la seva llengua*, „Treballs de sociolingüística catalana”, 2000, s. 53–54.

języka Romów baskijskich i katalońskich pochodzą zarówno ze strony hiszpańskiej jak i francuskiej, przy czym udokumentowane formy językowe z obu stron Pirenejów wykazują podobne rysy, jakie są charakterystyczne dla iberyjskiego języka romskiego, ale znajdujemy je również w *caló*³⁰.

Od połowy XIX w., w związku z modą na *flamenquism*³¹, w Hiszpanii rośnie również zainteresowanie językiem romskim. Źródła historyczne mówią wręcz o tym, że liczni *payos* (w Hiszpanii termin ten oznacza nieromskich mieszkańców) władają – z formalnego punktu widzenia – bardziej czystym *caló* niż Romowie. W tym okresie pojawia się również, zgodnie z rosnącym zainteresowaniem, szereg słowników *caló*, które jednakże prawie nigdy nie oddają rzeczywistego kształtu ówczesnego języka Romów. Ich autorzy, z reguły ludzie bez wykształcenia lingwistycznego, dopuszczali

³⁰ Por. Frederick G. Ackerley, *Basque Romani*, „Journal of Gypsy Lore Society”, 1929, seria 3, t. 8, s. 50–94.

³¹ *Flamenquismo* jest również znane jako *afición de Sevilla*. Starsze źródła europejskie na ogół wprawdzie rzadko kojarzyły Romów z muzyką, ale Romowie z uwagi na swój talent muzyczny zdobyli sławę w całej Europie. Od końca XV w. Romowie interpretowali hiszpańskie pieśni i tańce, które wzbogacili o wdzięk i urok cygański. Ich pieśni i tańce stały się tradycyjnym elementem uroczystości świeckich i kościelnych, wobec czego starania Filipa IV, zmierzające do ograniczenia ich występów, nie mogły spotkać się ze zrozumieniem. W przypadku niektórych pieśni hiszpańskich, stopniowej zmianie uległa zarówno ich treść, jak i sposób wykonania. Kultura Andaluzji XIX w. w całej pełni odczuła wpływ muzycznego stylu *gitanos*, z pojawieniem się tańca dzisiaj znanego pod nazwą *flamenco*. *Flamenco* przychodziło na świat w okresie okrutnych represji, powoli i w konspiracji. Styl muzyczny *cante jondo* (tzw. śpiew andaluzyjski) – dokładniej trzy style: *tonás*, *siguiriyas* i *soleares* – wywodzi się z andaluzyjskich motywów, ale wywarły na niego wpływ również elementy liturgii bizantyjskiej; arabskie i cygańskie. Oszczędne w środki wyrazowe buntownicze motywy tego stylu – miłość, posłuszeństwo, duma, zazdrość, pomsta, wolność, prześladowanie, smutek, śmierć – były pełne dwuznaczności. *Flamenco* wychodzi ze sfery anonimowości po wydaniu pragmatycznej sankcji przez Karola III. Można by powiedzieć, że reżim, który przyniósł tyle cierpień, przyczynił się jednocześnie do powstania stylu *cante jondo*. Pierwszym nazwiskiem, z którym się spotykamy, w związku z *cante jondo*, Tío Luis el de la Juliana (ur. około 1750 r.). W pierwszej połowie XIX w. głównymi centrami *flamenca* stały się miasta Cadiz, Jerez i Sevilla, a wszyscy znani muzycy, którzy w tym okresie grali *flamenco*, pochodzili z osiadłych rodzin romskich. Ich muzyki jeszcze w tym czasie nie nazywano *flamenco* (tej nazwy zaczęto używać do określenia nowego stylu dopiero od połowy XIX w. w miejskich *café cantantes*). Od roku 1847 *café cantantes* stale przybywało. Kompozytorzy *flamenca* przestali być anonimowi, a poszczególni autorzy zdobyli sławę pod różnymi pseudonimami. W kształtowaniu *flamenca* Andaluzyjczycy odegrali równorzędną rolę z Romami, ich style wzajemnie wywierały na siebie wpływ, a repertuar bywał dostosowywany do smaku publiczności. Na prywatnym gruncie u Romów grano *flamenco* na uroczystościach rodzinnych, gdzie muzyka dostosowywana bywała do nastroju i chwilowej inspiracji. Utwory muzyków zawodowych reprezentowały wyższy poziom, ich styl był bardziej wyrafinowany, ale pomimo tego i tak pieśni i tańce cygańskie zachowały swój pierwotny charakter. Z małych enklaw na południu Hiszpanii *flamenco* rozprzestrzeniło się na cały Półwysep, nie omijając dworu madryckiego.

się plagiatstwa i popełniali błędy leksykograficzne, typu: nierozróżnianie między *caló* a argotem (jakkolwiek wzajemny wpływ obu rejestrów niewątpliwie istniał) i tworzenia szeregu neologizmów, istniejących wyłącznie na stronach tych słowników³².

Dzięki popularyzacji *caló* i *flamenco* do języka hiszpańskiego przeniknęły liczne wyrazy romskie, z których wiele nadal funkcjonuje³³. Przeciwnie, to w tajnym języku Romów hiszpańskich nierzadko owe słowa przestały być używane.

Zamienne traktowanie *caló* i argotu, całkiem powszechne jeszcze do niedawna także w słowniku Hiszpańskiej Akademii Królewskiej, ma swoje korzenie już we wspomnianej marginalizacji romskiej grupy etnicznej i jego nieodróżnianie – bez względu na to, czy celowe, czy wynikające z niewiedzy – od pozostałych marginalnych grup społeczeństwa. Kontakty między Romami i tymi grupami są pod względem językowym udokumentowane już we wczesnych źródłach dotyczących *caló*, gdzie stosunkowo często pojawiają się wyrazy z argotu. Jednakże w starym hiszpańskim argocie (*germania*) wyrazy z języka romskiego nie występują³⁴. W oparciu o ten asymetryczny wzajemny wpływ można domyślać się, że Romowie być może przyjmowali między siebie jednostki wyobcowane przez społeczeństwo, a z nimi również ich argot. Owa strategia społeczna, o ile byłaby zakrojona na szerszą skalę, mogła być również jedną z przyczyn dezintegracji fleksyjnego języka Romów.

Jakkolwiek okoliczności powstania iberyjskich języków praromskich pozostają niewyjaśnione, według mnie kluczową rolę odegrały – przynajmniej w wypadku *caló* – już wspomniane, wzajemnie oddziaływujące na siebie czynniki: długoletni bilingwizm, izolacja geograficzna Romów iberyjskich od pozostałych grup romskich w Europie, marginalizacja romskiej grupy etnicznej, kontakty (włącznie ze sporadycznym mieszaniną) z innymi marginalnymi grupami, przymusowe osiedlanie, asymilacja i prześladowanie języka romskiego od XVI do XVIII w. oraz późniejsza moda na *flamenguism* w wieku XIX.

³² Ignasi-Xavier Adiego, *Del romaní comú als calós ibèrics*, „Llengua i literatura: Revista annual de la Societat Catalana de Llengua i Literatura”, 2004, nr 15, s. 226, przytacza jako przykład sztucznie i błędnie stworzonego *caló* zdanie *manjarificao quejesa tute acnao* ‘niech będzie poświęcone twe imię’ (hiszp. *santificado sea tu nombre*; zob. Jimenez, 1847): *manjarificao* jest sztucznie utworzoną formą ze słowa *manjaró/majaró* ‘święty’, *quejesa* z pierwotnym znaczeniem ‘jedwab’ (hiszp. *seda*, wymawiane w narzeczu andaluzyjskim w sposób osłabiony jako [sea] jest błędnie interpretowane jako subjuntivo *sea*) także forma *tute* jako zaimek dzierżawczy nie wydaje się być autentycznym.

³³ Innym źródłem słów romskich w języku hiszpańskim jest argot.

³⁴ Bądź występują absolutnie wyjątkowo, por. niżej w tekście.

2. ZASZEREGOWANIE DIALEKTU IBERYJSKIEGO JĘZYKA ROMSKIEGO I ROZRÓŻNIENIE WARIANTÓW IBERYJSKICH

Pierwotny iberyjski język romski nie zachował się w materiałach źródłowych. Nie sposób zatem jednoznacznie rozstrzygnąć, czy chodziło tylko o jeden dialekt, czy o więcej pokrewnych wariantów. Na podstawie zachowanych materiałów można jednakże zrekonstruować liczne formy iberyjskiego języka romskiego. Pewne jest to, że chodziło – z dzisiejszego punktu widzenia – o konserwatywny dialekt, z licznymi elementami archaicznymi, co jednak, jak stwierdza to Yaron Matras, z uwagi na datę przyścia Romów na Półwysep Pirenejski, nie jest niczym zaskakującym³⁵. Do głównego zróżnicowania dialektów romskich w Europie doszło dopiero w XVI–XVII w. O ile przyjęlibyśmy tezę o niskiej migracji poza Półwysep (przynajmniej w wypadku Romów hiszpańskich), można przypuścić, że Romowie zamieszkujący dzisiaj Półwysep Pirenejski są, przynajmniej w większości wypadków, potomkami Romów, którzy przybyli tutaj w XV w. (z Europy, a nie z Afryki północnej, jak mylnie podawano w starszej literaturze). W każdym wypadku, ich język romski już stosunkowo wcześniej znalazł się w izolacji, co doprowadziło – moim zdaniem – do zachowania niektórych archaizmów z jednej strony, z drugiej zaś – do jego rozkładu.

Zgoła odmienny, nielingwistyczny punkt widzenia na kwestię pochodzenia populacji romskiej na Półwyspie Pirenejskim, na podstawie analizy próbek DNA Romów portugalskich, przedkłada Alfredo Gusmão³⁶. Analiza potwierdziła co następuje:

- wyraźne genetyczne pokrewieństwo z pozostałymi Romami w Europie, potwierdzające pochodzenie z Indii, długookresowy pobyt na Bliskim Wschodzie i na Półwyspie Bałkańskim oraz przybycie na Półwysep Pirenejski przez Europę;
- wysoki stopień pokrewieństwa genetycznego z mieszkańcami Półwyspu Pirenejskiego (Hiszpanami i Portugalczykami), które mogłoby – według mego poglądu – potwierdzić hipotezę o mieszanii się z marginalnymi grupami mieszkańców, którą popiera Peter Bakker.

³⁵ Yaron Matras, *The classification of Romani dialects: A geographic-historical perspective* [w:] *General and applied Romani linguistics. Proceedings from the 6th International Conference on Romani Linguistics*, Lincom Europa, München 2005, s. 7–26

³⁶ Alfredo Gusmão i in., *A Perspective on the History of the Iberian Gypsies Provided by Phylogeographic Analysis of Y-Chromosome Lineages*, „Annals of Human Genetics”, 2008, s. 1–13, <http://www.blackwell-synergy.com/doi/abs/10.1111/j.1469-1809.2007.00421.x> [dostęp: 20.08.2014].

W kwestii dialektologicznego zaszeregowania iberyjskich języków pararomskich wśród lingwistów nie ma zgody. Zmieszane języki pararomskie często znajdują się – z powodów wymienionych powyżej – poza klasyfikacją dialektów romskich. I przeciwnie, iberyjskie języki romskie bywają uważane za część północnych (lub północno-zachodnich) dialektów, w ramach podziału dialektologicznego na grupy: olaską, bałkańską, centralną i północną³⁷. Z pozostałymi dialektami grupy północnej iberyjskie języki romskie mają szereg wspólnych rysów (np.: zaimki nieokreślone zwłaszcza *či* ‘nic’, *čimoni* ‘coś’; przysłowki deiktyczne miejsca *ada/j/odo/akaj*, komparatyw przymiotników *-edér*, długie formy dopełniaczy i form dzierżawczych, archaizmy leksykalne lub wewnętrzne innowacje jak *kalikó* ‘jutro, wczoraj’, *beró* ‘łódź’, *astaribén* ‘więzienie’ (< *’schwytywanie’); wspólne zapożyczenia leksykalne z języków słowiańskich (np.: *vodros* ‘łóżko’, *stanja* ‘stajnia’, *škorni* ‘buty’) i z języka greckiego (*filicin* ‘zamek’ i wiele innych); przedimek określony liczby mnogiej *ol*, palatalizacja zębowych³⁸ i in. Według Bakker’a potwierdzają to także pewne strategie socjolingwistyczne, np. zastąpienie etnonimu *řom* (*-kaló*, *manuš*, *sinti*, *romaničal*), tworzenie tajnych toponimów, wykorzystywanie dopełniacza do tworzenia nowych nazw, zastępowanie fleksyjnych form języka romskiego formami pararomskimi. Z kolei Yaron Matras domyśla się, że powyższe zjawiska są wynikiem izolacji grup i koniecznością stworzenia tajnego języka³⁹. Wspólne rysy iberyjskich języków romskich i dialektów północnych wyjaśnia wspólnotą pewnych archaizmów a nie pokrewieństwem genetycznym i dlatego owe dialekty peryferyjne (nie tylko *iberorromani* lecz także południowo-włoskie czy język *welsh*) uważa za izolowane i niemożliwe do zaszeregowania do którejś z podanych grup dialektów.

Obecnie lingwiści⁴⁰ są zgodni co do tego, że do iberyjskich pararomskich języków należą warianty: hiszpański, kataloński, baskijski, ewentualnie też brazylijski. A to przede wszystkim ze względu na dwie leksykalne innowacje, które je odróżniają od pozostałych dialektów romskich:

³⁷ Norbert Boretzky, Birgit Igla, *Kommentierter Dialektatlas des Romani*, cz. 1., „Vergleich der Dialekte”, Harrasowitz, Wiesbaden 2004; Bakker, *op. cit.*; Donald Kenrick (*idem*, *Romani English*, „International Journal of the Sociology of Language”, 1979, nr 19, s. 79–88) zaszeregowuje je między dialekty bałkańskie.

³⁸ Por. Matras, *Romani. A Linguistic Introduction...*, *op. cit.*; Norbert Boretzky (*idem*, *Der Romani-Wortschatz in den Romani-Misch-Dialekten (Pararomani)* [w:] *The Romani Element in Non-Standard Speech*, Harrasowitz Verlag, Wiesbaden 1998) zwraca uwagę na wiele zgodnych cech z językiem Sintów, między innymi w zakresie słownictwa, a także na różnice w palatalizacji zębowych wśród Sintów (*butí* ‘praca’, *klidin* ‘klucz’) i *Calé* (*buchi*, *clichí*).

³⁹ Matras, *Romani. A Linguistic Introduction...*, *op. cit.*

⁴⁰ Por. Bakker, *Notes on the genesis of Caló...*, *op. cit.*, s. 128.

- słowo romskie *rakló* ‘chłopiec’, *rakli* ‘dziewczyna’ w iberyjskich językach romskich pojawia się w formie metatetycznej *lakró*, *lakri*;
- romskie słowo *dad* ‘ojciec’ w iberyjskich językach romskich występuje jako *bato*⁴¹.

Innymi przytaczanymi rysami wspólnymi są innowacje fonologiczne rom. /š/ > iber. /x/, występujące w licznych słowach oraz wzmocnienie dźwięcznych spółgłosek zwartych⁴². Obie te cechy powstały jednakże dopiero później, pod wpływem kontaktu z językami Półwyspu Pirenejskiego.

Poszczególne języki pararomskie nie są jednakowoż jednolite. Materiały źródłowe wykazują poza rysami wspólnymi także liczne różnice leksykalne i strukturalne. Peter Bakker twierdzi, że iberyjskie języki pararomskie powstały niezależnie od siebie⁴³. Różnią się na przykład w preferowaniu przypadku zaimka osobowego, którego forma następnie ustaliła się jako podstawowa, i wyborem podstawy czasownikowej (tylko rdzeń lub rdzeń + sufiks osoby, różnią się i preferencją osoby). Wyjątkiem jest wariant z obszaru Portugalii, który bez wątpienia pochodzi z hiszpańskiego *caló*, jak wykazał lingwista portugalski Adolfo Coelho już w 1892 r.

Frederick Ackerley⁴⁴ w swym artykule prezentuje pogląd, że baskijski wariant języka romskiego rozwinął się z wariantu hiszpańskiego, podczas gdy konserwatywny kataloński język romski uważa za najbliższy pierwotnemu iberyjskiemu językowi romskiemu. Przy tej hipotezie opiera się z jednej strony o fonologiczny rozwój wszystkich trzech języków pararomskich, z drugiej natomiast o językowe zapożyczenia z hiszpańskiego, obecne w baskijskim języku pararomskim, jak np. *bentana* ‘okno’ (hiszp. *ventana*), *polvola* ‘proch strzelniczy’ (hiszp. *polvora*, bask. *bolbora*).

Pomimo względnie konserwatywnego charakteru, w katalońskiej odmianie języka romskiego jest jednak obecny rozwój fonologiczny rom. /š/ > /x/, który wywodzi się z języka hiszpańskiego (fonem /x/ w języku katalońskim nie występuje). Oddzielenie starych zapożyczeń hiszpańskich i katalońskich bywa bardzo trudne z powodu bliskości obu języków. Starym zapożyczeniem katalońskim w hiszpańskim *caló* jest np. *matejo* ‘ten sam, samotny’ (katal. *mateixo*, hiszp. *mismo*). I tak, Ignasi-Xavier Adiego⁴⁵

⁴¹ Zob. rozdział o słownictwie w niniejszym artykule.

⁴² Por. np. Adiego, *The oldest attestation...*, *op. cit.*, s. 245–255.

⁴³ Bakker, *op. cit.*, s. 136.

⁴⁴ Por. Ackerley, *Basque Romani...*, *op. cit.*, s. 68. Powołuje się on również na Michela (1857), który twierdzi, że Romowie baskijscy przyszli z Hiszpanii, ale dołączyli się do nich inni Romowie z Navarry.

⁴⁵ Ignasi-Xavier Adiego, *The Romani voiceless palatal fricative š in Iberian Romani dialects*, 10th International Conference on Romani Linguistics, Barcelona 2012.

przyjmuje pogląd, że kataloński język pararomski nie jest bezpośrednią kontynuacją dialektu, którym mówili Romowie, którzy pojawili się w XV w. na terenie Katalonii, lecz wywodzi go z fleksyjnej odmiany hiszpańskiego języka romskiego, który został do Katalonii przyniesiony z obszaru, na którym posługiwano się językiem hiszpańskim, najprawdopodobniej na początku XVIII w., kiedy w języku hiszpańskim całkowicie zakończył się już proces welaryzacji /š/ > /x/. Swą hipotezę popiera również faktami historycznymi, bowiem Katalonia stosowała wobec Romów, aż do XVIII w., politykę wydalania, podczas kiedy Kastylia preferowała raczej przymusową asymilację. Wnioskuje z tego, że do XVIII w. występowała silna migracja mieszkańców romskich z Katalonii i Aragonii na tereny Kastylii, co wyjaśniałoby obecność katalońskich zapożyczeń np. w *caló* z Palencji czy Logroñ.

Obecność Romów w Kraju Basków jest udokumentowana od wieku XVI. Podobnie, jak i w innych częściach Europy i Hiszpanii, dochodziło tu do represji; zapisy opowiadają o aresztowaniach, prześladowaniach, antycygańskich zarządzeniach i deportacjach. W czasie jednej wielkiej deportacji w 1802 r. wszyscy Romowie z północnych prowincji zostali aresztowani, a część z nich zesłano na inny kontynent. Dlatego zdaniem Bakker'a zachowana baskijska odmiana języka pararomskiego (najstarsze źródła językowe pochodzą z 1833 r.) być może wiąże się z inną romską populacją, która do Kraju Basków przysłała znacznie później⁴⁶.

Ponadto, można opisać rozwój w czasie, który jednak nie przebiegał na wszystkich miejscach równomiernie. Ignasi-Xavier Adiego podaje, że mieszany dialekt katalońskiego języka romskiego (udokumentowany na początku XX w. w dziele Vallmitjany) mógł przez pewien czas współistnieć z fleksyjnym katalońskim językiem romskim, który jest udokumentowany jeszcze w wieku XIX⁴⁷. Jednocześnie jednak zwraca uwagę, że już w tej odmianie fleksyjnej przypadkowa romska fleksja została zastąpiona przez katalońskie przedrostki i twierdzi, że wobec tego nie chodzi tu o „czysty” (fleksyjny) dialekt języka romskiego, za jaki go uważają Bakker i Matras.

Najstarszym dokumentem, który prezentuje już mieszaną postać języka romsko-hiszpańskiego jest *Guirigay de Gitanos*, bardziej znany jako manu-

⁴⁶ Peter Bakker (*idem*, *Basque Romani: A preliminary grammatical sketch of a mixed language* [w:] *In the margin of Romani. Gypsy languages in contact*, Institute for General Linguistics, Amsterdam 1991, s. 72) podaje, że w 1802 r. wszyscy Romowie w północnych regionach byli aresztowani i częściowo również deportowani na inny kontynent. Niektórym mogło się udać wrócić, ale według niego jest również możliwe, że język romski opisywany przez autorów drugiej połowy XIX w. odnosi się do grup romskich, które przysłały do Kraju Basków później, względnie niedawno.

⁴⁷ Ignasi-Xavier Adiego, *Del romaní comú als calós ibèrics*, „Llengua i literatura: Revista annual de la Societat Catalana de Llengua i Literatura”, 2004, nr 15, s. 225.

skrypt nr 3929⁴⁸, powstały prawdopodobnie w połowie XVIII w.⁴⁹ Mieszany język *caló* jest również udokumentowany na przestrzeni całego XIX w.

Mniej więcej z tego samego okresu pochodzi słownik markiza z Sentmenatu, datowany przez Adiego na lata 1728–1762⁵⁰. Materiał do niego został zebrany najprawdopodobniej na terenie Katalonii, tłumaczenie słów jest jednakże hiszpańskie, a udokumentowana fleksyjna odmiana języka romskiego zawiera hiszpańskie zapożyczenia. Ignasi-Xavier Adiego twierdzi następnie, że język ze swymi rysami konserwatywnymi bardziej przypomina kataloński język romski, przy czym zauważa, że osoba, od której zebrano informacje mogła pochodzić z obszaru, na którym posługiwano się hiszpańskim, lub też należeć do rodziny mieszanej, albo być w kontakcie z osobami, posługującymi się hiszpańskim *caló*. Według nowszego poglądu Adiego, słownik Sentmenata dobrze reprezentuje najstarsze stadium katalońskiego języka romskiego, czyli dialektu zapisanego niedługo po tym, jak dostał się do Katalonii z obszaru, na którym posługiwano się hiszpańskim⁵¹.

⁴⁸ *Manuscrito n° 3929*, por. Ignasi-Xavier Adiego, *The Spanish Gypsy Vocabulary of Manuscript 3929, Biblioteca Nacional de Madrid (18th Century): A Rereading*, „Journal of the Gypsy Lore Society”, 1998, seria 5, t. 8, nr 1, s. 1–18.

⁴⁹ Hill (*idem*, *A Gypsy-Spanish Word List*, „Revue Hispanique”, 1921, R. LIII, s. 614–615) przypisuje mu czas powstania na koniec XVII w. Zawiera 60 słów języka kastylijskiego przetłumaczonych na *caló*. Wyrazy przetłumaczone na hiszpański jednoznacznie wykazują, że chodzi o język mieszany, np. *Averal mal muy* ‘być w złym nastroju’ (dosł. ‘usta’, hiszp. *tener mala cara*); *najarse* ‘odejść’ (hiszp. *irse*). Ogólnie język romski nie ma samodzielnej formy dla bezokolicznika. Fleksja czasownikowa jest już całkowicie hiszpańska, występują kalki czasowników zwrotnych z hiszpańskiego. W słowniku występują również słowa pochodzące ze starego argotu, takie jak *estiuar* ‘dać’, *gumarras* ‘kura’, *lima* ‘koszula’. W dodatku jest tutaj udokumentowany także hiszpański derywacyjny sufix *-dor*, np. *gurravador* ‘fryzjer’.

⁵⁰ Adiego, *Un vocabulario español-gitano...*, *op. cit.*

⁵¹ Adiego, *The Romani voiceless...*, *op. cit.*

3. WSPÓŁCZESNY STAN IBERYJSKICH JĘZYKÓW PARAROMSKICH

Hiszpania należy do krajów z najliczniejszą populacją romską⁵². Według danych organizacji Secretariado Gitano, w Hiszpanii żyje około 682 000 Romów⁵³. Obecne rozmieszczenie ludności romskiej w poszczególnych regionach hiszpańskich Secretariado Gitano opisuje następująco: Anadaluja 350 000, Aragonia 21 000, Asturia 10 000, Kastylia–Mancha 20 000, Kastylia–Leon 26 500, Katalonia 80 000, Autonomiczny Region Walencja 9000, Estremadura 15 000, Galicja 9 000, Madryt 60 000, Murcja 20 000, Nawarra 7000, Kraj Basków 13 000. Do Katalonii i Kraju Basków Romowie w większej ilości przybywają w XX w., co stanowi wynik silnego prądu migracyjnego z biednych obszarów południowych (Estremadura, Andaluja, Murcja) na przemysłową Północ.

3.1. Caló

W kwestii żywotności *caló* w obecnych czasach można przytoczyć jak najbardziej sprzeczne dane. *Caló* jest niewątpliwie nadal ważnym znakiem identyfikacyjnym własnej tożsamości grupy. *Gitanos* wysoko sobie cenią nawet bardzo ograniczone znajomości *caló*, która im umożliwia porozumiewanie się w sposób niezrozumiały dla gadźów, bez względu na etymologię słów. Dostępne prace lingwistyczne jednakże potwierdzają fakt upadku języka, jego znajomość jest ograniczona do kilku dziesiątek wyrazów włączonych do języka hiszpańskiego. Już Carlos Clavería zauważa, że *caló* znajduje się w stadium zaniku, na krawędzi śmierci językowej⁵⁴. Do takiego samego wniosku

⁵² W XX w. hiszpańscy Romowie uniknęli masowej zagłady, która miała miejsce w Europie Środkowej. Pozostali jednakże prawie w całości na marginesie społeczeństwa. Przeważająca większość Romów prowadziła osiadły tryb życia, ale zamieszkiwali w biednych slumsach na przedmieściach. Podobnie jak i w Europie Środkowej podejmowano próby poprawienia warunków w dzielnicach biedoty przeprowadzkami do osiedli domów budowanych z prefabrykatów, które jednakże nadal pozostają marginalnym peryferium z wysokim stopniem przestępczości. W Hiszpanii działa obecnie wiele organizacji zajmujących się kształceniem, problemami socjalnymi i ekonomicznymi populacji cygańskiej. Dużo z nich oferuje zainteresowanym również kursy *caló* i standaryzowanego języka romskiego, który umożliwiłby porozumiewanie się na poziomie międzynarodowym. Najważniejszą organizacją centralną jest Secretariado General Gitano (www.gitanos.org), która ma filie we wszystkich regionach Hiszpanii oraz Unión Romani (www.unionromani.org).

⁵³ Ustalenie ogólnej liczby Romów w Hiszpanii jest zadaniem niezwykle trudnym, bowiem kryteria służące do określenia narodowości romskiej różnią się w zależności od subiektywności, który badania prowadzi. Wartości najczęściej oscylują od 250 do 700 tysięcy (por. Fraser, *op. cit.*; Bakker, *Notes on the genesis of Caló...*, *op. cit.*, s. 127).

⁵⁴ Clavería, *op.cit.*

dochodzi również Roman Fernandez podczas badania *caló* w regionie Valladolid⁵⁵. Jak twierdzi, *caló* na razie nie jest językiem martwym, ale znajduje się w ostatnim stadium swego życia. Również badania przeprowadzone w latach 70. XX w. w południowo-hiszpańskim Guadix potwierdzają absolutne resztki *caló* w populacji romskiej, ale także – wśród ludności, należącej do społeczeństwa większościowego, lecz posiadającej niższy status społeczny, która ma z nimi codzienny kontakt⁵⁶. Ignasi-Xavier Adiego wprowadza potwierdza ograniczoną znajomość *caló*, ale zarazem zauważa zainteresowanie niektórych użytkowników języka jego zachowaniem.

Publikacje rzadko operują przykładami całych zdań, np. *Acobá el quer de José* ‘to jest dom Joségo’ (hiszp. *ésta es la casa de José*), *mansa camelo tuque* ‘ja cię kocham’ (hiszp. *yo te quiero*)⁵⁷. Badania często potwierdzają poglądy informatorów, że pokolenie ich prarodziców zna lub znało *caló* lepiej. Znajomość w wypadku poszczególnych użytkowników jest także kwestią indywidualną, której nie należy generalizować, bowiem współczesnych obszerniejszych prac socjolingwistycznych brakuje. Jedną z prac na ten temat są niedawne badania, prowadzone przez antropologa Juana Gamella z zespołem⁵⁸. W licznych regionach Hiszpanii do tej pory nie przeprowadzono żadnych badań w terenie, które zweryfikowałyby stopień znajomości i zakres użycia iberyjskich języków pararomskich wśród ludności romskiej.

Socjolog Jiménez González proponuje dla specyficznego języka Romów hiszpańskich termin *gitañol*, który według niego dobrze charakteryzuje specyfikę tego etnolektu. Nie zaprzecza, że do pewnego stopnia istnieje nadal język zmieszany języka romskiego i hiszpańskiego, w którym jednakże element romski jest już wyraźnie zredukowany i w dodatku podlega dalszej minimalizacji. Pozostają jednakże pewne typowe strategie pragmatyczno-komunikacyjne, jak używanie archaizmów, modyfikacji semantycznych itp.⁵⁹

⁵⁵ Mercedes Roman Fernández, *Aportación a los estudios sobre el caló en España*, Universitat de Valencia, Valencia 1995.

⁵⁶ Meril F. McLane, *The Caló of Guadix: A Surviving Romany Lexicon*, „Anthropological Linguistics”, 1977, t. 19, nr 7, s. 303–319.

⁵⁷ Kate Leigh, *Romani elements in present-day Caló* [w:] *The Romani Element in Non-Standard Speech*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1998, s. 241–282.

⁵⁸ Juan F. Gamella i in., *La agonía de una lengua. Lo que queda del caló en el habla de los gitanos*, cz. 1.: *Métodos, fuentes y resultados generales*, „Gazeta de Antropología”, 2011, nr 27/2, art. 39, http://www.ugr.es/~pwlac/G27_39Juan_Gamella-y-otros.pdf [dostęp: 11.03.2014]; *Idem*, *La agonía de una lengua. Lo que queda del caló en el habla de los gitanos*, cz. 2.: *Un modelo de niveles de competencia y formas de aprendizaje. Voces y campos semánticos más conocidos*, „Gazeta de Antropología”, 2012, nr 28/1, art. 9, http://www.ugr.es/~pwlac/G28_09Juan_Gamella-y-otros.html [dostęp: 20.09.2014].

⁵⁹ González, *op. cit.*

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat podjęto próby ożywienia *caló* jako instrumentu używanego w codziennej praktyce komunikacyjnej Romów hiszpańskich. Filia hiszpańska międzynarodowej organizacji Romani Union (hiszp. *Unión Romani*), pod kierownictwem Juana de Dios Ramíreza Heredia, pierwszego hiszpańskiego posła pochodzenia romskiego, wydała szereg podręczników, w których niekiedy mówi się o *supercaló* czy *romano-caló*. Usiłują one doprowadzić do zbliżenia *caló* do fleksyjnego języka romskiego, a to przy pomocy romskiej gramatyki i słownictwa *caló*⁶⁰. Szereg słów, dotyczących zjawisk społecznych, zwłaszcza politycznych, jest po prostu kalkowana z języka hiszpańskiego. Te wysiłki Unión Romani, zamiast oczekiwanego ogólnego zainteresowania nauką tego języka, wywołały falę ostrej krytyki. *Romanó-caló* Ramíreza ani nie ożywia hiszpańskiego *caló*, który niektórzy *Gitanos* mogą jeszcze pamiętać i z którym wobec tego mogliby się identyfikować; ani nie służy do komunikacji z Romami z innych grup. Ostatnio przedstawiciele różnych stowarzyszeń romskich, działających w Hiszpanii, nawołują do zbliżenia w duchu panromskim, dla którego największą przeszkodą jest właśnie odmienny kod językowy.

3.2. Baskijski język pararomski

Jak podaje Bakker, baskijskim językiem pararomskim prawdopodobnie posługiwano się we wszystkich regionach, mówiących językiem baskijskim, po hiszpańskiej i francuskiej stronie granicy⁶¹. Poza Romami mówili nim także tzw. *kaskarotak*, potomkowie Basków i Romów, żyjących w kilku rybackich wioskach w północnym Kraju Basków. Większość użytkowników tego języka już uległa asymilacji językowej. Resztki języka pararomskiego mogą być, według niego, jeszcze słyszane w regionie Gipuzkoa (język pararomski jest tu udokumentowany jeszcze w 1988 r.) i sporadycznie prawdopodobnie w hiszpańskim Kraju Basków. Krutwig Sagredo podaje jednak, że już w latach 40. XX w. ten mieszaný język znajdował się w swym ostatnim stadium, a być może już całkowicie zaniknął⁶².

3.3. Kataloński język pararomski

Według Jean-Paula Escudero, jeden jego informator – kobieta, urodzona w 1901 r., posługuje się płynnie językiem katalońskim, oksytańskim, francu-

⁶⁰ Por. Ramírez-Heredia, *op. cit.*

⁶¹ Bakker, *op. cit.*, s. 72.

⁶² Krutwig F. Sagredo, *Los gitanos vascos*, „Revista Internacional de los Estudios Vascos”, 1986, t. 32, s. 383–387.

skim i „caló” (tutaj: katalońskim językiem pararomskim), jej dzieci jednak ponoć już owego „caló” nie znają i mówią językiem katalońskim. W niektórych miejscach Katalonii ta mieszana forma języka romskiego i katalońskiego wydaje się być stale żywa, jakkolwiek ustępująca. Pojawiają się jednak usiłowania jej odnowy.

Tłum. Andrzej Magala

LITERATURA:

- ACKERLEY F. G., *Basque Romani*, „Journal of Gypsy Lore Society”, 1929, seria 3, t. 8, s. 50–94.
- ACKERLEY F. G., *The Romani Speech in Catalonia*, „Journal of the Gypsy Lore Society”, New Series, 1914–15, t. 8, s. 99–140.
- ADIEGO I.-X., *Del romaní comú als calós ibèrics*, „Llengua i literatura: Revista annual de la Societat Catalana de Llengua i Literatura”, 2004, nr 15, s. 211–236.
- ADIEGO I.-X., *Describing Caló Relics of Today*, „Documentación Social: Revista de Estudios Sociales y de la Sociología Aplicada”, 2002, t. 137, s. 99–114.
- ADIEGO I.-X., *The oldest attestation of the Romani language in Spain: the Aucto del finamiento de Jacob (16th century)*, „Romani Studies”, 2013/2, seria 5, t. 23, s. 245–255.
- ADIEGO, I.-X., *The Romani voiceless palatal fricative š in Iberian Romani dialects*. 10th International Conference on Romani Linguistics, Barcelona 2012, dokumenty konferencyjne, niepublikowane.
- ADIEGO I.-X., *The Spanish Gypsy Vocabulary of Manuscript 3929, Biblioteca Nacional de Madrid (18th Century): A Rereading*, „Journal of the Gypsy Lore Society”, 1998, seria 5, t. 8, nr 1, s. 1–18.
- ADIEGO I.-X., *Catalan Romani (caló català) in the work of Juli Vallmitjana: an initial appraisal*, „Zeitschrift für Katalanistik”, 2012, t. 25, s. 305–320.
- ADIEGO I.-X., *The Vestiges of Caló Today [w:] General and Applied Romani Linguistics. Proceedings from the 6th International Conference on Romani Linguistics*, Lincom, München 2005, s. 60–78.
- ADIEGO I.-X., *Un vocabulario español-gitano del Marqués de Sentmenat (1697–1762): edición y estudio lingüístico*, Edicions Universitat de Barcelona, Barcelona 2002.
- BAKKER P., *Basque Romani: A preliminary grammatical sketch of a mixed language [w:] In the margin of Romani. Gypsy languages in contact*, Institute for General Linguistics, Amsterdam 1991, s. 56–90.

- BAKKER P., *Notes on the genesis of Caló and other Iberian Para-Romani varieties* [w:] *Romani in Contact. The History, Structure and Sociology of a Language*, John Benjamins, Amsterdam – Philadelphia 1995.
- BAKKER P., COURTHIADE M. (red.), *In the Margin of Romani. Gypsy Languages as Contact Languages: Studies in Language Contact I*, Publikaties van het Instituut voor Algemene Taalwetenschap, Amsterdam 1991.
- BAKKER P., VAN DER VOORT H., *Para-Romani languages: an overview and some speculations on their genesis* [w:] *In the Margin of Romani. Gypsy Languages as Contact Languages*, Publikaties van het Instituut voor Algemene Taalwetenschap, Amsterdam 1991.
- BORETZKY N., *Der Romani-Wortschatz in den Romani-Misch-Dialekten (Pararomani)* [w:] *The Romani Element in Non-Standard Speech*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1998.
- BORETZKY N., IGLA B., *Kommentierter Dialektatlas des Romani*, cz. 1., Vergleich der Dialekte, Harrassowitz, Wiesbaden 2004.
- BORROW G., *The Zincali; or, An account of the Gypsies of Spain. With an original collection of their songs and poetry*, Campbell, Philadelphia 1843.
- CLAVERÍA C., *Estudios sobre los gitanismos del español*, „Revista de Filología Española”, Anejo LII, Madrid 1951.
- COELHO A., *Os ciganos de Portugal: com um estudo sobre o calão*, Imprensa Nacional, Lisboa 1892.
- ESCUADERO J.-P., *Algunes dades sobre els gitanos de Catalunya i la seva llengua*, „Treballs de sociolingüística catalana”, 2000, s. 53–54.
- FRAZER A., *Cikáni*, Nakladatelství Lidové noviny, Praha 1998.
- GAMELLA J. F. i in., *La agonía de una lengua. Lo que queda del caló en el habla de los gitanos*. Cz. I., *Métodos, fuentes y resultados generales*, „Gazeta de Antropología”, 2011, nr 27/2, art. 39, http://www.ugr.es/~pwlac/G27_39Juan_Gamella-y-otros.pdf [dostęp: 11.03.2014].
- GAMELLA J. F. i in., *La agonía de una lengua. Lo que queda del caló en el habla de los gitanos*, cz. II. *Un modelo de niveles de competencia y formas de aprendizaje. Voces y campos semánticos más conocidos*, „Gazeta de Antropología”, 2012, nr 28/1, art. 9, http://www.ugr.es/~pwlac/G28_09Juan_Gamella-y-otros.html [dostęp: 20.09.2014].
- GÓMEZ A. A., *Velký proticikánský zátah*, Řada Interface. Centre de recherches tsiganes, UPOL, Olomouc 1999.
- GUSMÃO A. i in., *A Perspective on the History of the Iberian Gypsies Provided by Phylogeographic Analysis of Y-Chromosome Lineages*, „Annals of Human Genetics”, 2008, s. 1–13, <http://www.blackwell-synergy.com/doi/abs/10.1111/j.1469-1809.2007.00421.x> [dostęp: 20.08.2014].
- HILL J. M., *A Gypsy-Spanish Word List*, „Revue Hispanique”, 1921, R. LIII, s. 614–615.

- JIMÉNEZ A., *Vocabulario del dialecto Jitano, con cerca de 3000 palabras y una relacion esacta*, Jimeno, Valencia 1847.
- JIMÉNEZ GONZÁLEZ N., ¿El romanó, el caló, el romanó-kaló o el gitañol?, „Anales de Historia Contemporánea”, 2009, t. 25, s. 149–161.
- KENRICK D., *Romani English*, „International Journal of the Sociology of Language”, 1979, t. 19, s. 79–88.
- KRUTWIG SAGREDO F., *Los gitanos vascos*, „Revista Internacional de los Estudios Vascos”, 1986, t. 32, s. 383–387.
- LEIGH K., *Romani elements in present-day Caló* [w:] *The Romani Element in Non-Standard Speech*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 1998, s. 241–282.
- MARTÍNEZ M., *Gitanos y moriscos: una relación a considerar* [w:] *Los marginados en el mundo medieval y moderno*, 5 a 7 de noviembre de 1998 / coord. María Desamparados Martínez San Pedro, Almería 2000, s. 89–99.
- MATRAS Y., *Language Contact*. Cambridge University Press, New York 2011.
- MATRAS Y., *Romani. A Linguistic Introduction*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- MATRAS Y., *The classification of Romani dialects: A geographic-historical perspective*, In *General and applied Romani linguistics*, Proceedings from the 6th International Conference on Romani Linguistics, Lincom Europa, München 2005, s. 7–26.
- McLANE M. F., *The Caló of Guadix: A Surviving Romany Lexicon*, „Anthropological Linguistics”, 1977, t. 19, nr 7, s. 303–319.
- MICHEL F. X., *Le Pays Basque: sa population, sa langue, ses moeurs, sa littature et sa musique*, Paris 1857, <http://archive.org/stream/lepaysbasquesapo00mich#page/n111/mode/2up> [dostęp: 13.08.2015].
- PYM R. J., *The Gypsies of Early Modern Spain, 1425–1783*, Palgrave, New York 2007.
- RAMÍREZ-HEREDIA J. de D., *A propósito de nuestro idioma*, Union Romani, <http://www.unionromani.org/ftp/idioma02.asc> [dostęp: 20.07.2014].
- ROMÁN FERNÁNDEZ M., *Aportación a los estudios sobre el caló en España*, Universitat de Valencia, Valencia 1995.
- TORRIONE M., *Del dialecto caló y sus usuarios: la minoría gitana de España. Materiales para una identidad ss. XVIII & XIX. Vocabulario temático-ilustrado del caló: siglo XVIII & principios XIX según el arabista José Antonio Conde/Manuscripto autógrafo 1809–10*, Université de Perpignan, Perpignan 1988, dysertacja niepublikowana.
- TRUJILLO E., *Vocabulario del dialecto gitano*, Imprenta de D. Enrique Trujillo, Madrid 1844.
- YANTORNO M., *Del romanó al caló, a la luz de los testimonios escritos. Primeras noticias históricas del romanó*, http://www.tristeyazul.com/hinvestigacion/Del_Romano_al_Calo.html [dostęp: 20.07.2014].

Zuzana Krinková

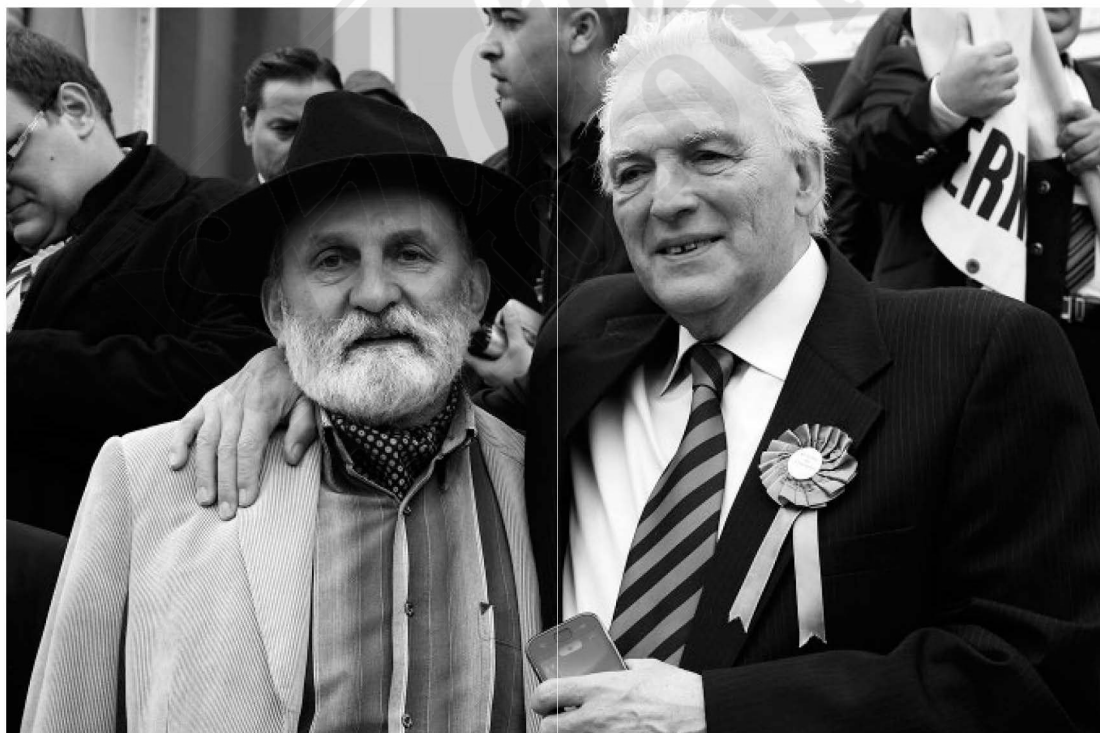
HISTÒRIA E RROMANE ČHIBĂQËRI DR-O IBERÏTKO DOPAŠDIV

I res akale artiklosqëri si te del jekh globàlo dikhipen p-e Rromenqëri història dr-o Iberitko Dopašdiv dekatar lenqëro aresipen odoj dr-o XV-to šeliberš, specialone samaça pe lenqëri čhib, laqëro zamavipen, paruvimàta thaj atricia.

Zuzana Krinková

THE HISTORY OF ROMANI LANGUAGE IN THE IBERIAN PENINSULA

The aim of the article is to provide a survey of the history of the Gypsies of the Iberian Peninsula since their arrival at the Peninsula in the 15th century with a special focus on their language, its development, change and attrition.



Adam Bartosz i Juan de Dios Ramírez Heredia, VIII Roma Kongres, Sibiu
(fot. N. Gancarz, 2013)